

Sygn. akt V Pa 68/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Miniecka (spr.)
Sędziowie:	SSO Piotr Leń SSO Stanisław Pilarczyk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014r. w Kaliszu

apelacji powoda R. C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 października 2013 r. sygn. akt IV P198/13

w sprawie z powództwa **R. C.**

przeciwko **Zakładowi (...)**

o przywrócenie do pracy

**1. Uchyła pkt. 2 i 3 zaskarżonego wyroku i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.**

**2. Oddala apelację w pozostałej części.**

## UZASADNIENIE

Powód R. C.wniósł w dniu 17.05.2013 r. przeciwko Wójtowi Gminy D.pozew, domagając się przywrócenia do pracy na stanowisku kierownika Zakładu (...). W uzasadnieniu żądania powód podniósł, że rozwiązanie z nim stosunku pracy nastąpiło z naruszeniem prawa.

Pozwany Wójt Gminy D.wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanej i wskazując, iż pracodawcą powoda był Zakład (...).

Pismem z dnia 05.07.2013 r. powód wniósł o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie jego pracodawcy Zakład (...).

Zakład (...) wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że konieczność zwolnienia powoda z pracy wyniknęła w związku z przeprowadzona kontrolą i pismem Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Sąd Rejonowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 21 października 2013 r. oddalił powództwo w stosunku do Wójta Gminy D.i w stosunku do Zakładu (...), obciążył powoda kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego pozwanego Wójta Gminy D..

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujący stan faktyczny:

Powód R. C. był kierownikiem Zakładu (...). W dniu 16.05.2013 r. Wójt Gminy, działający jako kierownik urzędu, rozwiązał z powodem stosunek pracy na podstawie art. 52 § 1 kodeksu pracy. Jako przesłankę rozwiązania podano prowadzenie działalności gospodarczej w trakcie pełnienia funkcji kierownika Zakładu (...). Z zaleceniem zwolnienia powoda wystąpiło Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Składając w dniu 17.05.2013 r. pozew powód machinalnie wskazał za pozwanego wójta, który dokonywał czynności. Następnie powód tę kwestię konsultował i zapoznawał się z opiniami zawartymi w Internecie. Wtedy zdał sobie sprawę że pozwanym winien być Zakład (...). W dniach następnym do 23.05.2013 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu niezdolności do pracy. Podstawą zwolnienia lekarskiego był stan psychiczny powoda. W dniu 24.05.2013 r. powód zawarł z Zakładem (...) umowę zlecenia. Na podstawie tej umowy doradza obecnemu kierownikowi Zakładu (...) J. H.. Powód przekształcenia podmiotowego po stronie pozwanej dokonał w dniu 5.07.2013 r.

Sąd I instancji uznał, iż pozwanym w niniejszej sprawie winien być Zakład (...), będący pracodawcą powoda. Powód, zgodnie z art. 264 § 2 kodeksu pracy, miał 14-dniowy termin na złożenie odwołania do sądu, liczony od dnia wręczenia oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy. Powód nie zachował tego terminu wobec pracodawcy. Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego sprawa nie może być merytorycznie rozpoznana z uwagi na niezachowanie tego terminu. Powód nie wykazał okoliczności przemawiających za przywróceniem terminu. W czasie zwolnienia lekarskiego złożył do sądu pozew. A więc jego stan zdrowia nie przeszkadzał w rozumieniu i podejmowaniu czynności. Ponadto od 24.05.2013 r. na umowę zlecenia doradzał nowemu kierownikowi w jego pracy. Termin do złożenia odwołania przeciwko pracodawcy tj. Zakładowi (...) minął z końcem maja 2013 r., a w tym czasie powód był w pełni sił. To, że powód nie pozwał w terminie pracodawcy wynika z działań powoda zaistniałych z jego winy.

Niezachowanie terminu skutkuje przedawnieniem roszczenia. Czynność, nawet dokonana z naruszeniem prawa, pozostaje skuteczna. W uchwale Sądu Najwyższego z 14.03.1986 r., III PZP 8/86, stwierdzono, że terminy z art. 264 k.p. są terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy Kodeksu Postępowania Cywilnego dotyczące uchybienia i przywracania terminu. Sąd oddala więc odwołanie, powództwo, jeżeli pozew został wniesiony po upływie tych terminów. Przepis art. 265 k.p. daje sądowi możliwość przywrócenia terminu do dokonania czynności, ale tylko wtedy, gdy działaniu pracownika nie można przypisać winy.

W niniejszej sprawie Sąd nie znalazł jednak przesłanek do przywrócenia terminu. Co prawda powód był chory, ale przez okres krótszy niż 14 dni. W trakcie zwolnienia, niezdolności do pracy, złożył pozew przeciwko wójtowi, mógł więc złożyć pozew przeciwko pracodawcy. Powód miał możliwość konsultacji i dostęp do Internetu. Skorzystał z tego dopiero na skutek stanowiska pełnomocnika wójta. Po zwolnieniu, a jeszcze w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, powód zawarł umowę z byłym pracodawcą. Był więc w pełni sił i mógł rozpoznać znaczenie swych czynów.

Powód osiągał dość wysokie zarobki i nadal osiąga dochód więc jest w stanie ponieść koszty postępowania. Wnosząc sprawę do sądu powód uiścił opłatę od pozwu, którą obowiązany jest ostatecznie ponieść przegrywający sprawę (art. 98 k.p.c.). O tym obowiązku Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku. Powód winien też pokryć koszty zastępstwa procesowego, które nie są wysokie. Kwota 60 złotych wynika z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (par.11 ust.1 pkt.1). Kwota ta jest minimalną i wynika z nakładu pracy pełnomocnika pozwanego.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelację wniósł powód, zaskarżając wyrok w pkt. 2, 3 i 4. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 264 § 2 k.p. wskutek przyjęcia, że powód nie zachował terminu określonego w art. 264 § 2 k.p. do złożenia żądania przywrócenia do pracy, pomimo że pozew (odwołanie) zawierał w uzasadnieniu właściwe określenie pracodawcy;
- naruszenie prawa materialnego, przez niewłaściwe zastosowanie art. 265 § 2 k.p., poprzez pominięcie faktu, iż samo pismo powoda, stanowiące zmianę strony pozwanej, stanowiło wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania, a samo wezwanie przez Sąd pozwanego Zakładu (...) stanowiło uwzględnienie wniosku oraz poprzez fakt, iż powód przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu zaburzeń psychicznych na tle nerwicowym, co uzasadnia zastosowanie art. 265 k.p. i przywrócenie terminu do wniesienia odwołania;
- naruszenie prawa procesowego art. 477 k.p.c., poprzez niezastosowanie i nie wezwanie z urzędu Zakładu (...) jako pozwanego, w sytuacji kiedy powód w uzasadnieniu odwołania wskazał prawidłowo pracodawcę;
- naruszenie prawa procesowego art. 467 k.p.c., poprzez niezastosowanie i nieusunięcie przez Sąd oczywistej niedokładności w oznaczeniu pozwanego pracodawcy.

W związku z powyższym wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu i uznania rozwiązania umowy za bezskuteczne, przywrócenie do pracy i zasądzenie od pozwanego Zakładu (...) na rzecz powoda wynagrodzenie za okres pozostawania bez pracy;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję;

ewentualnie

3. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania, w tym także o kosztach postępowania apelacyjnego obejmujących koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest uzasadniona, gdyż zarzut naruszenia prawa materialnego art. 264 §2 k.p. oraz zarzut naruszenia prawa procesowego art. 467 k.p.c. i art. 477 k.p.c. zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji oddalając powództwo w stosunku do pozwanego pracodawcy powoda, Zakładu (...), przyjął, że powód nie zachował w stosunku do niego przewidzianego w przepisie art. 264 §1 k.p. terminu do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę, gdyż jako stronę pozwaną wskazał w pozwie Wójta Gminy D.. Natomiast z wnioskiem o dopozwanie pracodawcy Zakładu (...)powód wystąpił dopiero pismem z dnia 05.07.2013 r.

Przyjęty przez Sąd Rejonowy pogląd nie jest trafny. Sąd Najwyższy w swoim najnowszym orzecznictwie przyjmuje, że warunkiem zachowania terminu z art. 264 § 1 k.p. nie jest prawidłowe oznaczenie pracodawcy. Odwołanie jest wniesione w terminie jeżeli zostało złożone w terminie 14 dni od doręczenia pisma rozwiązującego umowę o pracę, gdyż ma spełniać tylko te minimalne warunki (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009r., II PK 213/08, OSNP 2010/19-20/235 oraz wyroku z dnia 1 czerwca 2012 r. II PK 262/11)

Przepis art. 264 § 2 k.p. nie warunkuje zachowania przewidzianego w nim 14-dniowego terminu do wniesienia odwołania od powzięcia w tymże terminie wiadomości przez pozwanego pracodawcę o wytoczonym powództwie. Istotne jest tylko to, że pracownik wniósł w wymaganym terminie odwołanie do sądu pracy. Wezwanie pracodawcy do udziału w sprawie nie oznacza, że dopiero od tej chwili pozew został skierowany przeciwko niemu, a odwołanie od

wypowiedzenia złożone po wymaganym przepisem art. 264 § 1 k.p. terminie. Wobec tego termin został przez powoda zachowany, bo nie może być on liczony dopiero od daty doręczenia pozwu pozwanemu pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2012 r. II PK 262/11).

Z przepisu art. 264 § 1 k.p. nie wynika warunek bezbłędneho określenia pracodawcy w odwołaniu od rozwiązania umowy o pracę, bez wypowiedzenia, zwłaszcza w sytuacji, gdy dokonujący rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia nie jest jednocześnie pracodawcą odwołującego się pracownika, a tak było w przedmiotowej sprawie.

W samym pozwie jak i dołączonym do pozwu piśmie rozwiązującym umowę o pracę wskazany został pracodawca powoda, lecz to nie on dokonywał rozwiązania z powodem umowy o pracę. Fakt ten umknął sądowi I instancji, który nie podjął czynności zmierzających do usunięcia wątpliwości w zakresie prawidłowego określenia strony pozwanej, którą nie powinien być inny podmiot niż pracodawca powoda. W związku z tym wezwanie do udziału w sprawie pracodawcy powoda nastąpiło dopiero na wniosek powoda po podniesieniu przez pozwanego Wójta Gminy D. zarzutu braku legitymacji biernej w procesie.

Zauważyć należy, że prawidłowe ustalenie strony pozwanej, czyli pracodawcy powoda, możliwe było już po wniesieniu przez powoda odwołania, w którym podał, że był zatrudniony na stanowisku kierownika Zakładu (...). Dla Sądu I instancji z uwagi na treść pozwu oraz dołączonego do niego pisma rozwiązującego z powodem umowę o pracę oczywiste powinno być, iż odwołanie powinno być skierowane przeciwko pracodawcy powoda, którym był Zakład (...) nie zaś przeciwko Wójtowi Gminy D., który dokonał rozwiązania z powodem umowy o pracę jako wykonujący czynności ze stosunku pracy wobec kierownika Zakładu (...).

Brak prawidłowego określenia pracodawcy powinien podlegać usunięciu już na etapie wstępnego badania sprawy i w trybie czynności wyjaśniających, służących usunięciu braków formalnych pozwu w zakresie właściwego oznaczenia pracodawcy jako strony pozwanej. Zatem zarzutowi strony skarżącej dotyczącej naruszenia przepisów postępowania art. 477 k.p.c. i art. 467 k.p.c. w tym zakresie nie można odmówić słuszności.

Stwierdzić przy tym należy, iż dopozwania pracodawcy powoda Sąd I instancji mógł dokonać nie tylko na zgłoszony przez powoda wniosek, zawarty dopiero w piśmie z dnia 05.07.2013r. (co po wniosku powoda nastąpiło poprzez doręczenie odpisu pozwu chociaż postanowienie w tym przedmiocie nie zostało wydane), lecz również z urzędu stosownie do przepisu art. 477 k.p.c.

Wniesienie przez powoda do sądu pracy odwołania, określającego przedmiot sporu oraz jego podstawę faktyczną, powoduje, że termin z art. 264 §2 k.p. w stosunku do jego pracodawcy zostaje zachowany.

W związku z tym nie zachodziła potrzeba uprawdopodobnienia przez powoda, że istniały przesłanki uzasadniające przywrócenie terminu do wniesienia odwołania, bo przecież termin ten, mimo nieprawidłowego określenia strony pozwanej, przy złożonej strukturze kompetencji pracodawczych, gdzie inny podmiot wykonuje czynności ze stosunku pracy, a inny jest pracodawcą, został jednak przez powoda zachowany. Wobec tego nietrafnie skarżący podnosi zarzut naruszenia art. 265 k.p., gdyż nie znajduje on w przedmiotowej sprawie zastosowania.

Natomiast apelacja nie jest uzasadniona w części w jakiej kwestionuje obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego Wójta Gminy D.. Powód przegrał sprawę w stosunku do tego pozwanego a niewielkie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł powód może ponieść skoro osiąga dochody z racji zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia. W związku z tym apelacja w tym zakresie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Ponieważ oddalenie powództwa w stosunku do pracodawcy powoda nastąpiło jedynie z przyczyn formalnych, wskutek przyjęcia przez Sąd I instancji błędnego poglądu o niezachowaniu przez powoda 14-dniowego terminu do wniesienia odwołania, to istota sprawy nie została rozpoznana. Wobec tego prawidłowe rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy wymaga merytorycznego jej rozpoznania w aspekcie zgodności z prawem dokonanego rozwiązania z powodem umowy o pracę, a tym samym przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W tym stanie rzeczy należało, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchylić wyrok w zaskarżonej części i sprawę w tym zakresie przekazać sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.